

# Guernica y luno, Nie b

Nie ma pocz&#261;tku i nie ma ko&#324;ca  
Dop&#347;ki staj&#281; przeciw wszelkim formom z&#322;a  
Nie ga&#347;nie ogie&#324;, jest ci&#261;g&#322;a wiara  
Nigdy nie b&#281;d&#281; szed&#322; sam  
Ci&#261;gle zadaj&#281; pytania  
Odpowiedzialno&#347;&#263;, mi&#322;o&#347;&#263;, pok&#347;oc  
Nie pozw&#347;l zgubi&#263; jej w masie zawi&#347;ci  
G&#322;upoty i k&#322;amstw  
Nigdy nie b&#281;dziesz sz&#322;a sama  
Nigdy nie b&#281;dziesz szed&#322; sam  
Zawsze istnia&#322; &#347;wiat handlarzy, policjant&#347;w  
Tylko ci popychaj&#261; histori&#281;  
Co staj&#261; przeciwko niej  
Bunt to wieczne &#347;cieranie si&#281; ze z&#322;em  
Je&#347;li nie ma boga nie m&#347;w jestem ja  
Niesprawiedliwo&#347;&#263; wywo&#322;uje cierpienie  
Ziemia obiecana oka&#380;e si&#281; ja&#322;owa  
Mo&#380;e wreszcie zrodzi si&#281; cz&#322;owiek  
Nigdy nie b&#281;dziesz sz&#322;a sama  
Nigdy nie b&#281;dziesz szed&#322; sam  
Wybieram Itak&#281; wiern&#261; ziemi&#281;  
Wystarczy chwast i gorzkie po&#380;ywienie